

**Sygn. akt I ACa 282/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Bożena Oworuszko (spr.)
Sędzia:	SA Zbigniew Grzywaczewski
Sędzia:	SA Jolanta Terlecka
Protokolant	st.sekr.sądowy Dorota Kabala

po rozpoznaniu w dniu 28 sierpnia 2013 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa S. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 7 marca 2013 r., sygn. akt I C 16/13

I. oddala apelację;

II. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

### **I A Ca 282/13 UZASADNIENIE**

Wyrokiem z dnia 7 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Siedlcach oddalił powództwo S. K., który domagała się zasądzenia od pozwanego (...) Zakładu (...) kwoty 190 000 zł. tytułem zadośćuczynienia za ból i cierpienia fizyczne, jakich doznał w wyniku odniesionego w dniu (...) r. w wyniku wypadku w gospodarstwie rolnym należącym do jego syna, K. K..

Rozstrzygnięcie to zapadło wobec następujących ustaleń i wniosków:

W dniu(...)r. w gospodarstwie rolnym należącym do jego syna powoda, K. K., doszło do nieszczęśliwego wypadku w wyniku, którego bardzo poważne obrażenia ciała odniósł powód. W tym dniu powód przykręcał płyty do ścian pomieszczenia gospodarczego, stojąc na drabinie.

W pewnym momencie powodowi obsunęła się z wkrętu wiertarka, co spowodowało, że powód przechylił się za nią, stracił równowagę i spadł

z drabiny wprost na słupek płotu. W czasie wypadku powód był sam, nikt przebiegu zdarzenia nie widział. Syn powoda po powrocie do domu zauważył leżącą drabinę, której nogi były uprzednio związane sznurkiem, który pękł. Uznał, więc, że to pęknięcie prowizorycznego zabezpieczenia drabiny było przyczyną wypadku, jakiemu uległ powód.

W wyniku zdarzenia z dnia(...)r. powód doznał pourazowego rozerwania jelita biodrowego i krezki. Przeszedł 4 zabiegi operacyjne w wyniku których wyłoniono mu stomię. Jego uszczerbek na zdrowiu wynosi 80 %.

Tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo, oparte na dyspozycji art. 50 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) nie jest uzasadnione, gdyż nie zachodzą podstawy dla przypisania rolnikowi, właścicielowi gospodarstwa rolnego (synowi powoda – K. K.) niedbalstwa pozostającego w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem jakiemu uległ powód w dniu (...)r. Taką zaś podstawę odpowiedzialności rolnika przewiduje art. 9 ust. 2 cyt. wyżej ustawy.

W ocenie Sądu I instancji konsekwentne zeznania powoda, który opisując przebieg zdarzenia, wykluczał związek pomiędzy jego upadkiem a stanem technicznym drabiny, nie pozwalają na przyjęcie istnienia odpowiedzialności pozwanego. Powód jasno bowiem opisywał, że upadek spowodowany był utratą równowagi spowodowaną ześlizgnięciem się wiertaki z wkrętu i nie miał związku ze stanem technicznym drabiny. Brak jest natomiast jakichkolwiek dowodów na to, by niesprawna była wiertarka.

Z tych też przyczyn uznał za niewiarygodne zeznania syna i żony powoda, którzy nie byli naoczными świadkami wypadku. Jednocześnie wskazał, że podstawą wypłaty odszkodowania w kwocie 10 000 zł., jakiej dokonał ubezpieczyciel był odmienny od ustalonego w postępowaniu sądowym stan faktyczny.

**Apelacje** od powyższego wyroku wniósł powód S. K., który zarzucając naruszenie art. 233 § 1 kpc przez dokonanie ustaleń wyłącznie na podstawie jego zeznań, które pozostają w sprzeczności z pozostałymi dowodami oraz prawa materialnego w postaci art. 415 kc i art. 5 kc, domagał się zmiany wyroku i uwzględnienia powództwa.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest uzasadniona, gdyż podniesione w niej zarzuty należy uznać za chybione.

Brak jest w szczególności podstaw, by podzielić zarzut naruszenia prawa procesowego przez wadliwą ocenę dowodów. Sąd Apelacyjny podziela bowiem w pełni tak ustalony przez ten Sąd stan faktyczny, który przyjmuje za własny, jak i ocenę dowodów, co do której nie dopatrzyl się zarzucanych uchybień.

Zasada swobodnej oceny dowodów określona przepisem art. 233 # 1 kpc wyraża się w jej ocenie według własnego przekonania Sądu, opartego na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Jej istotną cechą jest bezstronność, brak arbitralności i dowolności, przestrzeganie zasad logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego w wyciąganiu wniosków. Przysługujące sądowi prawo swobodnej oceny dowodów musi być tak stosowane, by prawidłowość jego realizacji mogła być w toku postępowania odwoławczego sprawdzona.

Wszechstronne rozważenie zebranego materiału oznacza natomiast uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy dowodowej i wiarygodności.

Wszystkim wskazanym wyżej kryteriom odpowiada - zdaniem Sądu Apelacyjnego - ocena dokonana przez Sąd I instancji. W szczególności ocena dowodów osobowych, mających najistotniejsze znaczenie na gruncie rozpoznawanej sprawy dokonana została w sposób obiektywny, rzetelny i wszechstronny. Wszystkie przeprowadzone dowody zostały przez Sąd Okręgowy przywołane i omówione. Ich ocena nie ogranicza się do tylko niektórych przesłanek (rodzaju stosunków łączących świadków ze stronami), lecz opiera się na zestawieniu treści ich zeznań z pozostałymi, przeciwnymi dowodami naświetlającymi okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy

w sposób odmienny. Zwraca też uwagę na wszystkie okoliczności towarzyszące przeprowadzaniu poszczególnych dowodów, a mające znaczenie dla ich mocy i wiarygodności. W oparciu o rozważenie wynikłych sprzeczności oraz zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego doprowadziła ona Sąd Okręgowy do dokonania prawidłowego wyboru. Nie można też zarzucić, by Sąd I instancji na tle przeprowadzonych dowodów budował wnioski, które z nich nie wynikają.

Wbrew twierdzeniom skarżącego nie da się obronić tezy o niespójności i wewnętrznej sprzeczności zeznań samego powoda. Faktem jest, że w konsekwencji wypadku stracił on przytomność (jednak dopiero w drodze do szpitala, nie na skutek wypadku), nie wiedział o przebytych operacjach. Jednak podstawowe okoliczności wypadku pamiętał i opisywał identycznie, tak wyjaśniając informacyjnie, jak i zeznając. Wyraźnie też wskazywał, że pamięta szczegóły i okoliczności wypadku. Nikt inny z domowników lub osób postronnych nie był naocznym świadkiem zdarzenia z dnia (...) r. Stąd też wywodzenie, że takich okolicznościach przebieg zdarzenia i przyczyny wypadku lepiej są znane żonie i synowi powoda, nie znajduje uznania w ocenie Sądu Apelacyjnego.

Podobnie też wskazywanie na drugorzędne i nieistotne dla ustalenia przebiegu i okoliczności wypadku, rozbieżności na jakie wskazuje apelujący, nie podważają oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji.

Wobec braku innych zarzutów naruszenia prawa procesowego, poza art. 233 § 1 kpc koncentrującym się na wadliwościach w ustaleniu stanu faktycznego i oceny dowodów, należy uznać, że nie ma też podstaw dla przyjęcia naruszenia przepisów prawa materialnego.

Nie można w szczególności zgodzić się zarzutem naruszenia zasad współzycia społecznego przy orzekaniu o braku podstaw zasądzenia zadośćuczynienia (art. 5 kc). Oczywistym jest bowiem, że powództwa nie można konstruować wyłącznie w oparciu o zasady współzycia społecznego. Przeciwnie, przepis powyższy ma zastosowanie przy zaistnieniu materialnych i procesowych podstaw dla jego uwzględnienia, a mimo to jego oddaleniu w sytuacji, w tym przepisie wskazanym.

Brak jest też podstaw dla przyjęcia, że w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji dopuścił się naruszenia dyspozycji art. 415 kc.

Faktycznie, ustalenie, że przyczyną wypadku było rozerwanie się sznurka, jaki z uchybieniem zasad staranności miał zabezpieczać nogi drabiny, zarzut uchybienia dyspozycji art. 415 kc byłby uzasadniony. Jednakże w okolicznościach rozpoznawanej sprawy ponad wszelką wątpliwość zostało ustalone, że przyczyną wypadku była utrata równowagi i upadek powoda z drabiny, która utraciła stabilność, jednakże nie z racji pęknięcia sznurka. Utrata stabilność spowodowana była przechyleniem się skarżącego „za wiertarką”, która ześlizgnęła się z wkrętu.

Zatem rozważanie w takich okolicznościach niedbalstwa właściciela gospodarstwa rolnego, który posiada ubezpieczenie OC rolników, pozostaje poza zakresem kognicji. Należy też je uznać za przywołane wyłącznie dla potrzeb niniejszego postępowania, bez odwołania się do prawidłowo ustalonych okoliczności zdarzenia z dnia (...) r.

Z tych też wszystkich względów i na zasadzie art. 385 kc apelacja powoda jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlegała oddaleniu.